

Wstęp

Książka, którą Czytelnik trzyma w ręce, traktuje o dzisiejszej cywilizacji. Większość ludzi dostrzega na co dzień postęp cywilizacyjny, ale nie ma należytej informacji o tym, co jest jej siłą napędową. W książce tej staram się wykazać, że przyczyną rozwoju cywilizacji jest troska o zysk. Mylą się więc wszyscy ci, którzy sądzą, że cywilizacja rozwija się dla komfortu życia i dobra człowieka. To bardzo błędne myślenie. Motorem cywilizacji jest chęć zysku. Rozwój cywilizacji pociąga za sobą także uboczne skutki. Omawiam je szczegółowo w poszczególnych rozdziałach.

Swoje spostrzeżenia kieruję do Czytelników wszelkich profesji, bez względu na ich kwalifikacje. Z książki tej można się dowiedzieć, że kultura i cywilizacja to odrębne sfery rzeczywistości. Do kultury zaliczamy bowiem obrządki, obyczaje, wierzenia, poglądy i przekonania człowieka, a do cywilizacji jego wytwory: samochody, pralki, meble, ubrania, telefony, telewizory i tak dalej.

Cywilizacja rozwija się szybciej niż kultura, bo – po prostu – dostarcza zysku, a do kultury trzeba dopłacać. Czytelnik dowie się również o problemach, które pociąga za sobą prawo Moore'a, o sieciach neuronowych oraz o tym, w jaki sposób już w wkrótce zmienią one sposób życia ludzi na Ziemi. Znajdzie też w książce ostrzeżenie, że ludzkość może nie doczekać końca XXI wieku – a to na skutek globalnej zawieruchy na tle religijnym (islam – Zachód), ogólnej pandemii lub starcia się istot ludzkich pochodzących z dwóch odrębnych światów – ze świata bardzo bogatych z jednej i poniżonych z drugiej strony. W swych rozważaniach odnoszę się do bieżących wydarzeń, a tylko sporadycznie nawiązuję do historii.